



*Już
wkrótce
w świątecznej
liturgii Kościoła
wyśpiewa bogate w treść
słowa: Pomędzy nami idziesz Panie,
po kamienistej drodze życia i słuchasz słów
zrodzonych z lęku przed jutrem pełnym tajemnicy.*

*Zawierają one prawdę o naszej kondycji, gdy – zwłaszcza
ostatnio – chodzimy kamienistą drogą i niejednokrotnie
pogrążeni jesteśmy w lęku przed tym, co przyjdzie. Otuchą
i nadzieją jest fakt, że Jezus jest z nami i On sam przeszedł
Krzyżową Drogę dla naszego zbawienia.*

*Życzę zatem, byśmy przeżywając naszą codzienność
rozświetloną blaskiem Zmartwychwstałego – z głęboką
nadzieją, pokojem i radością spoglądali w przyszłość,
śpiewając Jemu, wraz z Kościołem na ziemi i w niebie, hymn
uwielbienia: Niech Ciebie, Panie promienny, powstały
z martwych po męce i Twego Ojca i Ducha wystawia rzesza
zbawionych.*